Historia „Mazurka Dąbrowskiego”

Nawet po upadku powstania kościuszkowskiego i III rozbiorze Polski patrioci nie tracili nadziei na odzyskanie niepodległości. Zmuszeni do emigracji, zebrali się we Francji przy Napoleonie, który prowadził wojnę z dwoma z trzech zaborców Polski. Gen. Dąbrowski zaproponował Napoleonowi utworzenie Legionów Polskich. Według umowy z 9 stycznia 1797 roku Legiony sformowano w północnych Włoszech. Polscy ochotnicy walczyli u boku wojsk francuskich i włoskich w latach 1797–1807. 16 lipca 1797 roku Wybicki był świadkiem uroczystości przyłączenia miasta Reggio do świeżo utworzonej Republiki Cisalpińskiej, powstałej w miejsce Republiki Lombardzkiej. W uroczystej paradzie, która przeszła wówczas przez miasto, po raz pierwszy wzięły także udział Legiony. Widok polskich mundurów wywarł na Wybickiem wielkie wrażenie. Większość badaczy uważa, że wtedy właśnie powstała pieśń rozpoczynająca się słowami Jeszcze Polska nie umarła – pieśń znana jako „Mazurek Dąbrowskiego”. Według zgodnych ówczesnych przekazów Wybicki napisał słowa „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech” między 15 a 21 lipca 1797 roku, podkładając jej słowa pod ludową melodię mazurka, znanego na Podlasiu i Pomorzu Gdańskim już w połowie XVIII wieku. Niektórzy badacze uważają jednak, że Mazurek narodził się kilka dni wcześniej – w niektórych wspomnieniach świadków epoki pojawia się obraz Wybickiego śpiewającego tę pieśń już 10 lipca 1797 roku przed legionową starszyzną. Należy przyjąć, że dokładna data i okoliczności napisania pieśni oraz pierwszego wykonania nie są pewne, do dziś pozostając przedmiotem sporów wśród historyków.

Mazurek błyskawicznie zdobył popularność: 29 sierpnia 1797 roku Dąbrowski pisał do Wybickiego z Bolonii: Żołnierze do Twojej pieśni nabierają coraz więcej gustu. Dziś wiadomo, że „Mazurek Dąbrowskiego” rozprzestrzenił się błyskawicznie: w 1798 roku znany był już na wszystkich polskich ziemiach podzielonych między trzech zaborców. Po raz pierwszy drukiem ogłoszono go w „Gazetce Legionowej” w początkach 1799 roku. „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech” została hymnem dopiero 130 lat po jej napisaniu. W tym czasie treść pieśni była niejednokrotnie cenzurowana, zmieniana, a nawet zakazana. Popularność „Mazurka” niepokoiła już zaborców. W zaborze austriackim meldowano w Krakowie o częstym śpiewaniu przez Polaków rewolucyjnego „Dombrowskischer Marsch”. Gdy w 1807 roku wjechał na ziemię polską Fryderyk August, który został głową Księstwa Warszawskiego, na Śląsku powitano go „Mazurkiem Dąbrowskiego” – pieśń zaczęła odgrywać rolę hymnu narodowego. W Królestwie Polskim utworzonym w 1815 roku „Mazurka” nie wolno było już grać na oficjalnych uroczystościach. Wybuch powstania listopadowego wysunął od razu „Pieśń Legionów” na czoło polskich utworów patriotycznych. Nazwisko Dąbrowskiego zaczęło być w tekście zastępowane nazwiskami przywódców powstania: generałów Chłopickiego, Dwernickiego i Skrzyneckiego. Adam Mickiewicz umieścił wzmiankę o pieśni na kartach swojego największego dzieła. Bohater „Pana Tadeusza” po powrocie do rodzinnego domu oddaje się wspomnieniom z dzieciństwa: „Nawet stary stojący zegar kurantowy/W drewnianej szafie poznał, u wniścia alkowy./I z dziecinną radością pociągnął za sznurek,/By stary Dąbrowskiego posłyszeć mazurek”.

„Mazurek Dąbrowskiego” stał się znany w całej Europie, do melodii pieśni powstawały całkiem nowe utwory, a do jej treści dopisywano kolejne zwrotki. Kompozytorzy wplatali dźwięki „Mazurka” w swoje dzieła (np. Ryszard Wagner), a kilka narodów, czekających na własne wyzwolenie, np. Chorwaci, wstawiło nazwę swego kraju w pierwszy wers pieśni. Podczas wojny secesyjnej przekroczył Atlantyk: ochotniczy Legion Polski ruszał z „Mazurkiem” na ustach do walki po stronie Unii. Zaborca pruski potrafił wykorzystać mobilizującą moc pieśni do swoich celów: w czasie wojny z Austrią w latach 1866-1867 w jednej z bitew nakazano grać orkiestrze pułkowej „Mazurka Dąbrowskiego”, który zagrzał Polaków znajdujących się w szeregach pruskich do walki i poprowadził do zwycięstwa. Wybuch I wojny światowej ożywił nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości. „Mazurka Dąbrowskiego” śpiewały wszystkie polskie formacje biorące udział w wojnie. Pieśń towarzyszyła rozbrajaniu Niemców w listopadzie 1918 roku w Warszawie i przejmowaniu władzy od Austriaków w Krakowie.

Pod koniec I wojny, gdy wizja wolnej Polski była już na wyciągnięcie ręki, pojawił się problem wyboru hymnu narodowego. Propozycji było kilka: pieśń kościelna „Boże, coś Polskę”, „Warszawianka 1831 r.” napisana pod wpływem powstania listopadowego, „Rota” Marii Konopnickiej. Sprawa odżyła w 1921 roku. Specjalna komisja odnalazła w Muzeum Wojska Polskiego pozytywkę z czasów Księstwa Warszawskiego i uznała utrwaloną w ten sposób melodię za pierwowzór „Mazurka Dąbrowskiego”. W 1926 roku podano obowiązujący aż do dziś czterozwrotkowy tekst utworu, który 26 lutego 1927 roku ogłoszono oficjalnym polskim hymnem narodowym. II wojna światowa sprawiła, że melodia i słowa „Mazurka Dąbrowskiego” znów musiały wspierać Polaków w walce z okupantami. Po kapitulacji Francji i przeniesieniu polskich sił do Wielkiej Brytanii powstała kolejna aktualizacja słów refrenu: „Marsz, marsz Sikorski,/Z ziemi szkockiej do Polski”.

Źródło – www.ipn.pl